CZĘŚĆ XXVIII. № 91. ROK 14. (1843).

# TYGODNIK PETERSBURSKI.

## GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adressem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Grafe, w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie w xięgarni Glücksberga, nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna* w Rossy z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Grafe *Roczna*, 45 rubli assygn. *Półroczna*, 23 r. assygn. Dla Królestwa Polskiego *Roczna*, 53 rubli assygn. *Półroczna*, 28 rub. ass.

PIĄTEK, 26 Listopada / 8 Grudnia.

# WIADOMOŚCI KRAJOWE.

*Petersburg*, *25 Listopada / 7 Grudnia.*

NOWINY DWORU.

W przeszłą Niedzielę 21 Listopada, hrabia de Bray, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Króla Jmci Bawarskiego, miał zaszczyt być przyjętym przez J. C. Wysokość Wielką Xiężniczkę Olgę Mikołajownę.

P. Ferreira Borgès, Sprawujący interesa Jej Królewskiej Najwierniejszej Mości, baron de Schloisnigg, Sekretarz Poselstwa Austryackiego i P. de Morgenstjerna, urzędnik Poselstwa Szwecyi i Norwegii, mieli również zaszczyt być przedstawionemi J. C. Wysokości.

— W przeszły Poniedziałek, Xiążę Hohenlohe Kirchberg, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Króla Jmci Wirtembergskiego, z powrotem na swoje dyplomatyczne stanowisko, miał zaszczyt być przyjętym przez N. Cesarza Jmci.

---

Przez rozkaz dzienny Cesarski z d. 18 Listopada Jenerał-major Orszaku J. C. Mości Xiążę *Bagratjon-Imeretiński 1*, mianowany Naczelnikiem 2 dywizyi Ułanów, z pozostaniem w tymże Orszaku, — pułkownik pułku Grenadyerów Cesarza Franciszka I *Swięcicki*, Dowodzcą Sybirskiego pułku Grenadyerów, — Dowodzca 5 bataljonu odwodowego Saperów pułkownik *Małafiejew*, otrzymuje dla słabości zdrowia dymissyą z rangą Jenerał-majora, mundurem pensyą całkowitą według Ustawy.

— Przez rozkaz dzienny Cesarski z d. 21 b. m. Jenerał-major Xiążę *Urusow*, mianowany został Sprawującym obowiązki Wojennego Gubernatora miasta Niżnego Nowgoroda i Niżegorodskiego Cywilnego Gubernatora na miejsce Jenerał-porucznika *Buturlina 1* który na własną prośbę otrzymuje uwolnienie od tego urzędu i urlop na rok jeden.

— Jenerał piechoty *Stegmann 1*, 18 Października Najłaskawiej mianowany Członkiem Audytoryatu jeneralnego.

— Dyrektorom Departamentów Gospodarczego i Medycznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Najwyżej rozkazano być Członkami Rady Opiekuńczej zakładów Izby Powszechnej Opieki w St.-Petersburgu.

— Z powodu zdarzonego w roku bieżącym nieurodzaju w gubernii Estlandskiej, N. Cesarz Jmć w dniu 6 Listopada, raczył rozkazać: dozwolić przywozu bez cła do portów Estlandskich po 1 Lipca przyszłego 1844 roku następnych zbóż zagranicznych: żyta, pszenicy, owsa, jęczmienia i gryki tak w ziarnie, jak w mące i krupach; ale obok tego zabronić przewożenia tych zbóż z pomienionych portów do innych portów Rossyjskich przez cały ciąg żeglugi 1844 roku, również niedozwalać przywozu lądem zboża z gubernii Estlandskiej do Petersburskiej na podobnej zasadzie jak to zabronioném było w 1836 roku.

— N. Cesarz Jmć, w d. 30 Października raczył rozkazać: dla opatrzenia duchownych świeckich Rzymsko-Katolickiego wyznania podeszłego wieku i cierpiących nieuleczone choroby wydawać coroczoie do rozrządzenia władz dyecezalnych potrzebne summy stosownie do liczby parafij w każdej dyecezyi.

---

P. Minister Oświecenia Rzeczywisty Radzca Tajny *Uwarow*, wrócił 20 Listopada z podróży za granicą.

— Kupiec Petersburski *Kobyziew* otrzymał dziesięcioletni wyłączny przywilej na wynalezione przez się machiny do obrabiania kamieni do budowli.

---

Główny zarząd Kompanii Rossyjsko-Amerykańskiej ogłosił szczegóły okropnej burzy którą wytrzymał w ostatnich dniach Września i pierwszych Października 1842, należący do Kompanii trzymasztowy okręt «Następca Alexander» w podróży z Kalifornii do Sitchy. Okręt, lubo mocno uszkodzony, wszedł 4 Października do zatoki Sitchy, ale w tej przeprawie zginęli: dowodzca okrętu kapitau-lejtnant *Kadnikow*, wolny sternik *Krasilnikow* i czterech majtków. Zgromadzenie ogólne akcyonistów Kompanii ze względu iż *Kadnikow* i *Krasilnikow* byli podporą swoich sędziwych matek, z których pierwszy udzielał z gaży swojej matce 900 a ostatni 400 rubli ass. rocznie, postanowiło wypłacać tym kobietom takąż ilość w sposobie dożywotniej pensyi, tudzież poleciło Zarządowi Głównemu kolonij opatrzyć pozostałe rodziny po czterech majtkach którzy zginęli na okręcie «Następca Alexander.»

## KRÓLESTWO POLSKIE.

Najjaśniejszy Pan, w przychyleniu się do prośb Franciszka Bogusławskiego, Jana Karola Ejsmonta i Konstantego Gardonin, polskich wychodców, we Francji przebywających, Najmiłościwiej udzielić im raczył przebaczenie, i dozwolił powrotu na łono familji, z utrzymaniem wszakże konfiskaty ich majątków.

*(Gaz. Warsz.)*

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

*Londyn, 21 Listopada* Xiężna Glocester, jest od dni kilku chora, tak iż uznano za potrzebne ogłaszać biulletyny o stanie J. K. Wysokości.

— Xiążę de Bordeaux, ma przybyć 28 b. m. do Londynu i zajmie hotel Belgrave Square, który najęty jest na 3 miesiące. P. de Chateaubriand spodziewany jest co dnia i ma zamieszkać w tymże hotelu.

— Podług gazety *Standard*, Królowa odwiedzi pierwszego Ministra sira Roberta Peel w Draytonmanor, gdzie zabawi do 1 Grudnia, ztamtąd zajedzie do Xięcia Devonshire a 4 Grudnia zaszczyci swemi nawiedzinami Belvoir-Castle Xięcia Rutland, zkąd wróci do Zamku Windsor. Xiążę Albert, będzie towarzyszył N. Małżonce. Królowa Wdowa ma też jednoczasowie z Królową Wiktoryą, znaleźć się u sira R. Peela.

— Umarł jenerał sir James Frazer, mając 85 lat wieku. Odznaczył się on już w 1780 roku, przy oblężeniu Gibraltaru.

— Podług nowin z Dublinu, z d. 17 i 18 b. m. rozprawy przed sądem Ławniczym Królowej, nad żądaniem stron w processie O'Connella, odłożone jeszcze zostały na dwa dni. Sądzą że sprawa nie będzie wcale sądzona na obecnej Kadencyi, która prawnie zamyka się 20 bieżącego miesiąca.

— Irlandya jest w stanie powszechnej fermentacyi; w nocy na górach ukazują się ognie; nikt nie wie znaczenia tego hasła, które szerzy się po całym kraju i nabawia niespokojności ludność zwłaszcza Protestantską. W jednej miejscowości banda chłopów uzbrojonych w piki i strzelby strzeliła do patrolu z dwóch kompanij złożonego, który ją upominał do rozejścia się. Wojsko nieodpowiedziało, ale zdołało zatrzymać dziesiątek burzycieli zbrojnych.

— Przed kilku dniami fiakr Londyński, nazwiskiem Jones, wygrał process i z nim 30,000 funt. sterl. (750,000 franków) majątku. Człowiek ten, najstarszy z fiakrów Londyńskich, ma 83 lata.

Portugalia. Projekt nałożenia podatku osobistego i podatku od dochodów zaniechany został przez Rząd jako niepopularny i przeciwny przyjętym w kraju pojęciom. Skarb spodziewa się osiągnąć tenże cel za pomocą poborów ubocznych czyli niestałych (taxes indirectes). Mimo największą spokojność panującą w kraju gazety oppozycyi nieprzestają podburzać umysły, co wszakże mało skutkuje, gdy Skarb jest w pomyślnym stanie i zaspokaja wszystkie potrzeby służby publicznej. Zdaje się że oppozycya gwałtownością druków swoich chce wywołać surowe kroki ze strony Rządu i skorzystać z tego dla wzniecenir buntu. I tak jedna z gazet zarzuca pierwszemu Ministrowi P. Costa Cabral, zabójstwo i kradzież i dodaje że niema innego sposobu oddalić go od władzy, jak *zabić*. Ta próbka daje wyobrażenie o duchu pism tego rodzaju.

*Paryż 24 Listopada.* Dawni Ministrowie Karola X skazani na wieczne więzienie a potém ułaskawieni, Xiążę de Polignac i P. de Peyronnet, od kilku dni bawiący w Paryżu, odebrali rozkaz opuszczenia tej Stolicy; mówią iż ten ostatni niepoddał się takowemu rozkazowi.

— Monitor urzędowy ogłosił następną depeszę telegraficzną:

Marsylija, 22 Listopada 1843.

Alger, 20 Listopada.

*Wielkorządzca Algeryi do P. Ministra Wojny.*

«11 b. m. jenerał Tampoure, dosiągł w Malah, o 40 lieues na południe-wschód Mascary, obozu Kalifata Sidi-Embarak ben-Allah, który ciągnął dla połączenia się z Abdel-Kaderem, na południe-zachod od Tremecen. Siły jego, składające się z niedobitków rozmaitych bataljonów piechoty i części jazdy, zniesiono prawie do szczętu. 400 zabitych zostało na placu, 300 wzięto do niewoli. Sam Kalifat Sidi-Embarak poległ w boju. Broń jego i trzy chorągwie przysłano do Algeru. Po Abdel-Kaderze, Sidi-Embarak, był najpierwszą osobą.»

— Podług listów z Afryki, sam Abdel-Kader, dostał się w ręce francuzów, wydany przez agę i wodzów jednego z pokoleń sprzymierzonych, wśród którego stanął obozem. Wiadomość ta potrzebuje potwierdzenia. Tymczasem inne listy donoszą że aga w Tremecen, mianowany przez władze francuzkie, zdradził Rząd i z calém pokoleniem schronił

się na ziemie Cesarstwa Marokańskiego dopełniwszy rozmaite grabieże. Lękają się izby jego przykład niebył naśladowany przez innych wodzów.

— P. Thiers, gotuje się do żywej oppozycyi za otwarciem Parlamentu i ma mówić przeciw warowniom Vincennes i St. Maur. Wiadomo że projekt obwarowania Paryża wniesiony i przyjęty był za Ministerstwa P. Thiers i przeto zarzuty tyczyć się będą tych tylko części warowni, które nie były jego projektem objęte. Zkąd inąd P. de Lamartine, ma groźnie wystąpić przeciw Gabinetowi w rozwinięciu zasad które wykłada w swojej gazecie zwanej «Dobro Publiczne.» Mimo to, sądzą że Ministerstwo obecne będzie miało należytą większość w obu izbach.

Hiszpanija. Nowiny z Madrytu są po 17 Listopada. P. Olozaga, na wezwanie Królowej, podjął się złożenia nowego Gabinetu.

Depesze telegraficzne.

Perpignan 21 Listopada.

«Barcelona kapitulowała przedwczora; wojska Królowej wczora tam wkroczyły. Warunki są prawie te same co i przy poddaniu się Saragossy.»

Barcelona 20 Listopada.

«Powstańcy widząc niezbędnie gotujący się attak, od dwóch dni posyłali bezustannie do kapitana jeneralnego prosząc o złagodzenie warunków podanych im 11.

Kapitan jeneralny poczynił nowe ustępstwa zgodne z życzeniem powszechném aby panowanie Izabelli II zaczęło się od przebaczenia i łaski. Wojska w tej chwili wchodzą do miasta, blokada pozostaje jeszcze na trzy dni; skompromitowani wodzowie, wskazani przez kapitana jener. zabiorą się na okręt francuzki, który ich odwiezie do Port-Vendres.

Barcelona 22 Listopada.

«Wojska zajęły bez przeszkody wszystkie stanowiska w Barcelonie. Kapitan jener. mianował nową numicypalność. Dziś rano nakazał on rozbrojenie całej ludności. Kto w przeciągu sześciu godzin nie złoży broni, ulegnie karze śmierci. Członkowie byłej junty i wielka liczba powstańców dziś odpływają do Francyi na dwóch okrętach, za paszportami kapitana jeneralnego.

Bayonna 22 Listopada.

«Wyrokiem Królewskim nakazano powszechne w Królewstwie odnowienie municypalności, stosownie do obowiązującego prawa.

— Gazeta Londyńska *Globe* twierdzi podług korrespondencyi z Paryża, że spodziewano się przełamać upor Don Carlosa oznajmując mu uznanie pełnoletności Izabelli II, ale wypadek całkiem zawiodł to oczekiwanie. Don Carlos chce iżby syn jego był Królem i żeby wszystkie prawa Donny Izabelli wypływały z małżeństwa jej z Xięciem Asturyi. To postanowienie, dodaje Globe, zasmuciło bardzo Króla Ludwika Filippa i Królowę Maryą Krystynę, którzy w tej chwili obmyślają nową kombinacyą małżeńsko-polityczną. Podług innej korrespondencyi, Królowa Marya Krystyna odebrała od Narvaeza depeszę z prośbą iżby odłożyła swą podróż do Hiszpanii do czasu rozstrzygnienia zagadnienia o małżeństwie Królowej.

— Jenerał Narvaez złożył urząd kapitana jeneralnego Madrytu.

*Berlin 27 Listopada.* Królowa Jmć Angielska nadała J. K. Wysokości Xięciu Wilhelmowi Pruskiemu order Łaźni wielkiego Krzyża na pamiątkę znakomitego spółdziałania wojsk Pruskich z Angielskiemi w ostatnich wojnach na stałym lądzie.

*Neapol 6 Listopada.* Wiadomość o małżeństwie jednej z naszych Xiężniczek krwi z Xięciem d'Aumale, lubo jeszcze urzędowie nie ogłoszona nabiera coraz więcej podobieństwa do prawdy.

— Nowe nieporozumienie zaszło między naszym i Angielskim Rządem z powodu wyspy Lampeduzy. Posłany tam został oddział wojsk Neapolitańskich dla zdjęcia flagi Angielskiej i wywieszenia naszej i zostawiono załogę. Minister Angielski zażądał okazałego zadość uczynienia za to, co nazywa *obrazą honoru narodowego* i naruszeniem praw własności poddanych Brytańskich.

Wyspa ta, należąca do Królestwa Obojej Sycylli zajęta była przez Anglików w epoce kiedy mieszkańcy byli ją opuścili uciekając przed pirateryą dawnych stanów Barbaryjskich. Gdy powtórzone żądania od Gabinetu Angielskiego o zwrot tej posiadłości nie wzięły skutku, Rząd Neapolitański postanowił osiągnąć go przez zajęcie wyspy zbrojną ręką, co, jakeśmy donieśli, zostało dziś dokonane.

*Bruxella.* P. Liedts wielką większością został obrany Prezesem izky Reprezentantów co zapowiada sessyą spokojną i umiarkowaną.

Stany Zjednoczone. Jenerał Bertrand, znany powiernik Napoleona, odbiera tu największe honory. Podroż Jenerała z Martyniki do Hawanny, z Hawanny do Nowego Orleanu, do St. Louis Missouri, St. Louis New-York, była prawdziwym marszem tryumfalnym.

## NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

*Berlin 1 Grudnia.* JJ. CC. Wysokości Wielki Xiążę Cesarzewicz-Następca Rossyjski i Wielka Xiężna Cesarzewiczowa Małżonka Jego przybyli do tutejszej Stolicy w pożądaném zdrowiu.

*Londyn 25 Listopada.* Królowa Jmć raczyła mianować sekretarza Poselstwa w Konstantynopolu P. Blackhead Ministrem Pełnomocnym w Mexico na miejsce P. Packenham, powołanego do innych obowiązków. — Piszą z Dublinu że sprawa O'Connella będzie wniesiona 11 Grudnia na Sąd Przysięgłych specyalny. — Mocne trzęsienie ziemi, acz bez żadnej dla mieszkańców szkody, dało się czuć temi dniami potrzykroć w Ryhill, hrabstwie York.

*Paryż 25 Listopada.* Jenerał Narvaez spodziewany tu jest za kilka tygodni. Odjazd Królowej Maryi Krystyny, która zaproszona jest przez własnoręczny list Córki swej

Królowej Izabelli II do Madrytu, odłożony jest do czasu nieoznaczonego.

*Madryt 16 Listopada.* Gabinet dotąd nie jest urządzony — Czterej zbójcy winni zamachu na życie jenerała Narvaez zostali schwytani; z wyznań ich pokazało się że byli najęci przez Redakcyą gazety *Espectador* ze stronnictwa Espartero. Zamieszani są również brzgadyer Leimerg, Gubernator Madrytu za rządów Regenta i jeden dawny adjutant infanta don Francisco a Paulo — Król Jmć Obu Sycylij uznał Królowę Izabellę II.

*Neapol 14 Listopada.* Xiążę d'Aumale odpłynął 12 b. m. do Algeru; nic urzędowego nie ogłoszono jeszcze wewzględzie małżeństwa jego z jedną z naszych Xiężniczek.

Grecya. *Ateny 13 Listopada.* Większa część deputowanych przybyła już do Stolicy; posiedzenia rozpoczną się 20. Projekt Karty Konstytucyjnej, już wygotowany, złożony jest Królowi. Będą dwie izby: Deputowanych i Senatorów; tych ostatnich mianuje Krol z potrójnego spisu Deputowanych jemu złożonej. Kraj wróci do dawnego swego podziału na 10 prowincyj.

*(Journ. de S. P. Psz. Poln.)*

# KRYTYKA.

## O PRZEDRUKACH DZIEŁ DAWNYCH.

(Dokończenie).

Prócz porządku i jedności drugą w Wujku rzeczą godną zastanowienia jest dziwnie obfite a bardzo naturalne wynajdowania różnych zastosowań i poglądów z Ewanielii. W całym wykładzie nikt niepokaże ani jednego zastosowania, któreby było, jak często dzieje się u innych, naciągane lub niewłaściwe: a jednak tak jest obfity, że prawie do każdej rzeczy pięć, sześć i więcej przywodzi zastosowań. Dla okazania tego na przykładzie niemamy potrzeby suszyć głowy nad wyborem, bo wszystkie nauki ta sama cecha zaleca. I tak weźmy Postyllę na niedzielę dziesiątą po Św. Trójcy. Ewanielia na ten dzień opisuje, że Chrystus wjeżdżając do Jeruzalem płakał nad tém miastem. Kto inny prócz miłosierdzia Zbawiciela i potrzeby korzystania z nawiedzenia Pańskiego, czyli łaski udzielanej do poprawy, małoby co więcej wyciągnął; lecz posłuchajmy krótkiego wyjątku xiędza Wujka. Po zwykłym wstępiku tak zaczyna: «Gdy się przybliżał Jezus ku Jeruzalem, płakał nad niém. Tu naprzód obaczymy, jako marna a nikczemna, krótka, niepewna, a odmienna jest chwała świata tego: gdyż Pan Chrystus prawie wtenczas płakał, kiedy z wielką czcią i chwałą był od ludu przyjęty za Króla i Mesyasza prawdziwego jadąc na osiełku.

Drugie, nauczymy się, iż ten Pan miłościwy, nietylko niewesieli się z grzesznych zatracenia, ale ich serdecznie żałuje, gdyż tu oto tak gorzko nad Jeruzalem płacze: nad Jeruzalem, mówię, niewdzięczném a okrutném, które zabijało Proroki i sługi Boże, i Jego samego w rychle zabić miało. Tak iż prawdziwie rzekł przez Proroka: że niechce śmierci grzesznego, ale aby się nawrócił i żyw został.

Trzecia, uczymy się przykładem Pana swego żałować z serca i opłakiwać ślepotę i zatracenie złych ludzi chocia i nieprzyjaciół naszych, więcej niżeli tego złego, które nas od nich potyka. Jako Dawid płakał umarłego Saula i Absalona nieprzyjaciół swoich.

Czwarta, obaczymy jako ciężka a nieznośna jest męka piekielna, gdyż to dawne spustoszenie miasta Jeruzalem tylko zdaleka przejrzane, wycisnęło łzy z oczu Panu naszemu, acz nierównie mniejsze jest niżli ono wieczne: bo i wywrócenie Sodomy i Gomory świadectwem Św. Piotra, dane jest na przykład męki wiecznej, zgotowanej tym, którzy zle czynią.........

A któraż była przyczyna tego tak srogiego a wiecznego skażenia i spustoszenia żydowskiego? — Zwierzchniać w prawdzie była nieposłuszeństwo naprzeciw Rzymianom. Ale najprzedniejsza, jako tu Pan świadczy, ta była; iż niepoznali czasu nawiedzenia swego, to jest wzgardzili słowem Bożem. A zaprawdę gdy sobie wspomniemy wszystkie plagi, które na ludzki rodzaj przychodziły od początku świata aż do czasów naszych, tedy najdziemy jawnie, że przedniejsza ich przyczyna była, wzgarda prawdy a słowa Bożego;» i. t. d.

Można tudy przekonać się na przywiedzionym przykładzie jak umiejętnie łamał chleb nauki, czyli jak rozliczne korzysci wyciągał z Ewanielii dla zbudowania słuchaczów.

Widziemy jeszcze, że nie wyczerpuje całkiem przedmiotu, ale w krótkości natrąca: stąd jego postylle często składają się jakby z punktów Medytacyi. Przy braku xiążek jedna Postylla Wujka może dla proboszczów zastąpić najkorzystniej wszystkie materiały kaznodziejskie, dość bowiem to tło podane rozwinąć własnemi uwagami czerpanemi z potocznego życia, aby napisać najpożyteczniejszą i najstosowniejszą naukę. Dla tej przyczyny nowe wydanie Postylli nadzwyczaj korzystne.

Niémam co mówić o wysłowieniu, bo któż o tém niewie, że jest najdoskonalszym wzorem ślachetnej Prostoty. Często w tej prostocie podnosi się do rzewnych, poetycznych, lub pełnych energii obrazów, stosownie do przedmiotu i to największą jest ozdobą jego stylu, że nigdzie ozdoby nieszuka. I tak nie sięgając daleko, z tej samej nauki wyżej przywiedzionej dodamy jeszcze zastosowanie zniszczenia Jerozolimy do śmierci człowieka. «Albowiem przyjdąć te dni na nas, dni one wieczne, a dni nieskończone, kiedy duszę naszę wychodzącą z ciała śmiertelnego ogarną nieprzyjaciele i otoczą ją trojakim wałem, kładąc jej przed oczy to wszystko, co kiedy myślą, co słowy i co uczynki grzeszyła i ścisną ją zewsząd, że już nic dobrego nie będzie mogła czynić, którego, póki mogła, czynić zaniedbała: a która się szerzyła we złości, tedy będzie ściśniona przy

odpłacie. Tam człowieka o ziemię uderzą, kiedy ciało, które on tak kochał, w ziemię się obróci; tam córki jego, to jest one złe a niesłuszne mysli, które ustawnie rodził z serca swego, rozproszą się także, jako jest napisano: Jż w on dzień poginą wszystkie myśli złośliwych tak, iż niezostanie kamień na kamieniu onej Babilońskiej wieży, którą budowali przeciw Panu Bogu. A cóż ci tam więc pomoże Pycha twoja? Albo chluba z majętności co cię poratuje?— Przeminie to wszystko jako nic, a ty zostaniesz samuczki, nagi, mizerny, opuszczony.»

Także się odznacza trafnością porównań najstosowniejszych do przekonania ludu, a w tém jednak nie zestępuje z przyzwoitej powagi każącego. Tu, upominając do wystrzegania się wszelkich słów obelżywych powiada; — «Gdyby nam to od urzędu pod dziesięcią grzywien zakazano było, wierzę, żebyśmy się od złorzeczeństwa prędko hamowali; a teraz gdy nam Pan Bóg pod wiecznem zatraceniem zakazuje, na to nic niedbamy.» — Mógłbym przytoczyć mnóstwo podobnych przykładów, bo całe nauki tak są wybornie zastosowane.

Z tego więc, cośmy po krótce namienili, dokładne bowiem ocenienie Wujka mogłoby składać obszerną rozprawę, można łatwo wnieść z jaką radością powitaliśmy nowy przedruk tak szacownego dzieła i jaką wdzięcznością przejęci jesteśmy dla szanownego wydawcy, chociaż uwiedziony szczegółową potrzebą nie zupełnie odpowiedział naszym oczekiwaniom.

Szanowny Wydawca, widząc potrzebę domowej chrześciańskiej xiążki i razem chcąc odnowić starodawny a zbawienny zwyczaj, aby ojcowie czytali swej familii jakąś budującą xiążkę w niedziele i święta, postanowił w tym celu przedrnkować Postyllę X. Wujka. Nie możemy nie przyznać, że wybór najdoskonalszy, bo to dzieło w tymże samym zamiarze przez swiatłego męża było napisane. Jednak uchybienia wypłynęły już z tego wyłącznego poglądu, już z niesłusznej obawy względem starego wysłowienia.

A naprzód, co do wyłącznego poglądu na czasową potrzebę, powiemy, że lubo dzieła dawne są niezmiernego użytku przy obudzeniu się ducha wiary, jednak same wszystkiemu wystarczyć niemogą: stąd próżno przekręcać i stosować dawnych pisarzy do dzisiejszych potrzeb, bo prócz popsucia szacownych pomników niczego więcej niedokażemy. Czyż widzimy, aby który postronny naród takim sposobem załatwiał wymagania czasowe? W prawdzie i tam nie są w zaniedbaniu dawni wzorowi pisarze, ale prócz tego sami wydają stosowane do potrzeb tego wieku dzieła. Póki więc Bóg miłościwy nieobudzi między nami ducha pracy; póty wyręczajmy się starémi, ale tylko w ten sposob, w jaki być mogą użyci; to jest przedrukowujmy bez żadnej, a żadnej choćby najmniejszej odmiany.

Potém w żaden sposob nie możemy się zgodzić z szanownym wydawcą, aby potrzeba było prosić plebanów o wmawianie pobłażania dla stylu Wujka przez wzgląd na rzecz zawartą: nie możemy równie podzielać obawy, że przez czytanie postylli mogą się odzwyczaić od dzisiejszego stylu, a tém bardziej niechcielibyśmy się uniewinniać z tak godnej wdzięcznoszi pracy, bo któż może wziąć, jak lęka się wydawca, ten przedruk za nieprzyjaźń dzisiejszego naukowego postępu? — Styl Wujka jest wzorowy i wcale nie potrzebuje pobłażania, lecz raczej najpilniejszego naśladowania: stąd niczego więcej nie pragniemy jak spełnienia się obawy wydawcy, t. j. abyśmy się odzwyczaili od stylu, jaki dzisiaj najczęściej panuje, chcę mówić zawikłanego w sposob niemiecki, albo ułożonego na krój francuski. Udoskonalenie bowiem prawdziwe języka bynajmniej nie straci na przyjęciu składni prawdziwie Polskiej. Nadto wysłowienie starych xiążek wcale u nas nie razi ludu i szlachty uboższej, bo oni, dzięki Bogu, są do tychczas dalecy od stylu modnego: wszystkie ich xiążki do nabożeństwa są stare i u nich to najwięcej trzyma się dawna polszczyzna; znajdą więc w dziełach starych język swoj rodzimy, który tém samém silniej i rzewniej przemówi do ich duszy, jakby gość rzadki a pożądany. Ludzie także choć troszeczka zajmujący się literaturą wcale nieczują żadnego *wstrętu* do starej pisowni i dawnego wysłowienia. Jedna tylko klassa naszych czytelników może istotnie krzywić usta i niesmakować w tej starzyznie: są to ludzie tak zwani salonowi, co nigdy starej xiążki niewzięli do ręki i niesłyszeli innej mowy jak nowszą, a i to rzadko, bo francuzczyzna jeszcze całkiem niewyszła nawet z najbliższych stosunków famillijnych. Ten jednak początkowy wstręt po przeczytaniu kilkunastu kart przejdzie, a uniewinniać się w tym względzie tak niedotwarzy, jakby nauczyciel arytmetyki przepraszał pokornie swych uczniów, że ich musi uczyć dodawania.

Z takich mniej właściwych zasad wypłynęło, że wydawca z wielką naszą boleścią śmiał, choć rzadko, zmieniać wyrazy, które mu zdały się niesłusznie rażącemi gminnością, uszczypliwością, albo niezrozumiałemi: czemuż do nich niedołączył u spodu słów nowszych, objaśniających?

Wydawca czynił przedruk z edycyi Krakowskiej, której nie mamy, aleśmy porównywali z najpierwszém wydaniem Poznańskiem z roku 1579. A naprzód mamy za złe przemianę i nie zupełne położenie tytułu dawnego, wszak to nikomu nieszkodziło, a niegodzi się pod żadnym pozorem przemieniać samowolnie cudze dzieła. Jeszcze gorzej, że choć rzadko, a jednak zdarza się widzieć miejsca opuszczone: czasem nawet spotykaliśmy takie wyrzucenia, że sens na tém cierpiał, np. W Postylli na Trzech Królów czytamy o złożeniu darów Zbawicielowi, które Wujek stosow nie do nauki Ojców tak tłumaczy; — «Abowiem złoto należy Królowi, kadzidło Bogu, a myrra śmiertelnemu człowiekowi. I kiedy mowią, że Pan Chrystus, chocia jest prawdziwie w świętym sakramencie« i to kto mówi? skąd? — Tu opuszczono słow kilka. Chociażbyśmy życzyli widzieć po dawnemu treść na brzegach, i cytaty Pisma S. nie w środku, ale u dołu, lub przynajmniej w nawiasie, jednak

niebędziemy oto wieść sporu: równie mało znacząca lecz nie potrzebna przemiana zaszła w tem, że po przytoczeniu Ewanielii opuszczono przed każdą postyllą to słowo *wykład:* a niewspominam już zagłówków z listu do Tymoteusza także opuszczonych, lubo czysta w tém miejscu karta zostaje.

Z przyczyny wyłącznego celu dla czytania po domach w swięta i niedziele porobił wydawca nie potrzebne poprawy: a naprzód szkoda, że same Ewanielie niezostawił w tych wyrażeniach, jakie mają w Postylli, zwłaszcza, że tu żadne niebezpieczeństwo i zgorszenie niegroziło, bo sam autor tak się objaśnia w położonej przez Wydawcę przemowie; — «Przy tém texty Ewangeliej, którem w wielkiej Postylli prosto był napisał z nowego Testamentu Krakowskiego, terazem pilniej i właśniej na Polskie przełożył, konferując je z Greckim językiem i niektóre słowa więcej z Greckiego, aniżeli z Łacińskiego. Przetož nikt się niechaj niedziwuje, jeśli się kędy zda, żeby się od Wulgaty odstąpiło. Bo acz Wulgata jest i ma być najpewniejsza, wszakże nie broni Kościoł do zródeł przybiegać.» — Po tém więc ostrzeženiu można było tym śmielej po staremu zostawić Ewanjelie, że one są ciekawym i pożytecznym dla nas zabytkiem. Potém druga jeszcze niewłaściwsza poprawa: stosując się bowiem do dzisiejszego porządku Kościoła kilka Ewanjeli i nauk inaczej uporządkował. Do czego to wszystko? Czyżby w notach nie można było objaśnić tej odmiany zwyczaju w Kościele? A wreście czy niezabawna rzecz kłáść Ewanjelię o Sądzie Strasznym i znakach na niebie, a zostawić Postyllę, która wykłada wejscie tryumfalne Chrystusa do Jeruzalem? Żadnego by uszczerbku niemiał pobożny czytelnik, jeśliby w trzech dniach całego roku przeczytał inną Ewanjelię i naukę, a zawsze stosowną i opartą na dawnym porządku kościelnym. Czasem nawet, choć nadzwyczaj rzadko, przemienił bez potrzeby sam szyk wyrazów. Prawdziwie niegodzi się z cudzém dziełem postępować jakby z własném.

Oto jest wszystko, cośmy zauważyli i jeslišmy surowiej nastawali na rzadkie uchybienia Wydawcy, to jedynie z obawy, aby u nas niezaprowadził się ten zwyczaj nie potrzebnego przemieniania i poprawiania starych autorów. Z tém wszystkiem mam za obowiązek powiedzieć, że wydanie Wujka jest kompletniejsze jak Białobrzeskiego, że wyżej pomienione przemiany są rzadkie, a do poznania i korzystania z tak drogiego skarbu nic a nic nieprzeszkadzają, że wszyscy mogą i powinni nabywać tak ważne i w niczém gruntowném nieuszkodzone wydanie i że my najżywszą wdzięczność czujemy za nie tak *małą*, jak chce skromny Wydawca, ale za bardzo wielką przysługę.

Słyszeliśmy z pociechą o wyszłem nowém wydaniu kazań niedzielnych X. Skargi, ale go nie mamy: jednak te kazania były już po kilka razy przedrukowane, a daleko są rzadsze kazania przygodne, które gwałtu wzywają ręki poczciwej, aby je z pełnego molów więzienia Bibliomanów na świat boży wydobyła, Jeszcze prócz wielu inuych bardzo a bardzo zasługuje na ratunek uczony i wymowny Arcybiskup Karnkowski; nie trzeba się zrażać tém, że jego kazania są w jednej materyi, jako to, o Eucharystyi, lub Messyaszu: tąm bowiem znajduje się wykład całej wiary Chrześciańskiej niezmiernie loicznie, jasno i z najogromniejszą nauką przedstawiony. Pełno tam najgłębszych rozumowań, najtrafniejszych postrzeżeń, najgruntowniejszych sądów, a styl poważny i prześliczny. Żadnej wątpliwości niema, że Karnkowski należy do najgłębszych i najcelniejszych pisarzów, któremi chlubić się możemy, lecz te dzieła tak są rzadkie, że nawet wziętość jego prawie upadła. Ważne to przedsięwzięcie zdaje się, że teraz nie może przynieść żadnej straty drukarzowi, bo nasza publiczność w ogóle jest lepszą jakby się na pozor zdawało i pewno nieodmówi nabycia tyle pożytecznego dzieła, zwłaszcza będąc przekonaną, że tym jedynie sposobem poda możność uskutecznienia zamiarów tak zbawiennych i przynoszących najważniejszą przysługę.

Ż. Kostrowiec.

## AKCYE.

*Petersburg, 23 Listopada.*

| | Przedano po Rubli srebr. |
|---|---|
| 1 Tow. zabesp. od ognia | 460. |
| 2 ——— ——— | 70. |
| Komp. Amerykansk | 240. |
| —— Żeglugi parowej | — |
| —— Wód mineralnych | — |
| —— Oświecenia gazem | 65½. |
| —— Przędzenia bawełny | — |
| —— Zeglugi parowej Baltyckiej | — |
| —— Drogi żelaznej Carskosielskiej | 57¼. |
| Fabryki Carewskiej perkalów | 126. |
| Zakładania rzeczy i przedm. wielkiej objętości. | — |
| Zabezpieczenia życia | 57. |

## OD WYDAWCY.

**Tygodnik będzie wychodził w roku przyszłym 1844 według dotychczasowych zasad. Życzący prenumerować, proszeni są do o wczesne zgłoszenie się.**

Печатать позволяется: С.-Петербургъ. 25-го Ноября 1843. *П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.